

**Sąd Polubowny
ds. Domen Internetowych
przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji
Warszawa ul. Nowogrodzka 31 pok.103**

65/05/PA

**Wyrok
Sądu Polubownego**

Wydany w Warszawie w dniu 28 kwietnia 2006r.

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych w składzie:

Dorota. Rzążewska - arbiter Sądu Polubownego

po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 13 kwietnia 2006r. i rozpoznaniu sprawy z powództwa:

Stowarzyszenia Polski Związek Wędkarski, ul Twarda 42,00 - 831 Warszawa

przeciwko pozwanemu

.....

o naruszenie praw:

działając na podstawie zapisu na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 14.12.2005r. -przez powoda i z dnia 15.12.2005r.
- przez pozwanego

orzeka

1. rejestracja domeny „pzw.pl” nastąpiła z naruszeniem praw Powoda – Stowarzyszenia Polski Związek Wędkarski do wykorzystywanego w prowadzonej działalności statutowej skrótu jego nazwy - pzw;
2. zasądza od Pozwanego na rzecz Powoda kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 stycznia 2006r. Powód - Stowarzyszenie Polski Związek Wędkarski wystąpił z pozwem przeciwko Pozwanemu — o stwierdzenie, że rejestracja domeny „pzw.pl”, której obecnym abonentem jest pozwana spółka nastąpiła z naruszeniem przysługujących mu praw.

W dniu 14 grudnia 2005 r. Powód przedłożył zapis na Sąd Polubowny podpisany zgodnie z

określonymi w Statucie zasadami reprezentacji Stowarzyszenia znajdującymi potwierdzenie w zapisach załączonego do akt wyciągu z Rejestru Stowarzyszeń, przez dwóch członków Zarządu Stowarzyszenia.

W dniu 15 grudnia 2005 r. Pozwany przedłożył zapis na Sąd Polubowny, podpisany zgodnie z określonymi w umowie spółki zasadami jej reprezentacji znajdującymi potwierdzenie w załączonym do akt wyciągu z KRS, przez Prezesa Zarządu Spółki.

W świetle powyższych dokumentów, Strony wyraziły zgodę na rozstrzygnięcie sporu przez Sąd Polubowny przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji na podstawie obowiązującego Regulaminu Mediacji i Arbitrażu w sprawach dotyczących Nazw Domen Internetowych.

W treści pozwu Powód domagał się stwierdzenia, że rejestracja domeny „pzw.pl” nastąpiła z naruszeniem przysługujących mu praw do oznaczenia „pzw” stanowiącego skrót nazwy Stowarzyszenia, wykorzystywanego w toku statutowej działalności, wskazując jednocześnie, że podmiot rejestrujący sporną domenę - Pan Jacek Józwiak - działał niezgodnie z prawem i sprzecznie z etyką internetową. Powód żądał jednocześnie zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W treści pozwu powód podnosił także, że rejestracja domeny „pzw” narusza przysługujące mu prawo do godła Stowarzyszenia, korzystającego z ochrony, poczynając od dnia 20 czerwca 1996 r., jako zarejestrowany w Urzędzie Patentowym RP słowno-graficzny znak towarowy nr 138861 oraz że domena „pzw.pl” nie jest wykorzystywana przez pozwanego zgodnie z jej celem, gdyż pozwana spółka posługuje się nią jako łącznikiem prowadzącym do prowadzonego przez pozwanego portalu „Rybie oko”, a nadto że pozwany wprowadził subdomeny zawierające nazwę „pzw.pl” prowadzące do stron o charakterze komercyjnym jak sklep internetowy, aukcje internetowe.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 stycznia 2006 r. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania wskazując, że rejestracja słowno-graficznego znaku towarowego, którego jednym z elementów są litery „P”, „Z”, „W” nie stanowi podstawy uzasadniającej uwzględnienie powództwa, gdyż rejestracja tego znaku nastąpiła w dniu 13 czerwca 2002 r., a zatem w dacie rejestracji spornej domeny prawo to nie istniało. Wskazywał także, że zarejestrowany znak towarowy jest przeznaczony do oznaczania towarów należących do 16 i 28 klasy towarowej, które nie obejmują działalności Stowarzyszenia na polu internetu.

Pozwany podnosił także, że nieprawdziwe są twierdzenia powoda jakoby posługiwał się „łącznikiem” prowadzącym do portalu „Rybie oko” wskazując, że do tej witryny internetowej prowadzą trzy równoważne i równoprawne historycznie adresy: www.rybieoko.pl, www.pzw.pl, www.fishine.pl, odpowiadające trzem równoważnym nazwom używanym przez portal: „Rybie oko”, „Promocja Żyjących Wód” oraz „Fishing in Poland”. Pozwany podkreślał przy tym, że rejestracja domeny „pzw.pl” nastąpiła przez Pana Jacka Józwiaka, w związku z rozpoczęciem ruchu o roboczej nazwie „Promocja Żyjących Wód”, której skrót nic może być w internecie zapisany inaczej niż „pzw”.

Za pozbawione podstaw pozwany uznał także twierdzenia powoda, że sporna domena jest wykorzystywana niezgodnie z celem i przeznaczeniem domen, a także, iż przypisywanie pozwanej spółce świadomego wprowadzania internautów w błąd, wykorzystywania renomy

Stowarzyszenia czy przypisywania jej działań niezgodnych z etyką ze względu na prowadzenie sklepu czy aukcji internetowych, są całkowicie pozbawione merytorycznego uzasadnienia.

W toku wymiany pism procesowych, strony przedstawiły dodatkowe argumenty i dowody podtrzymując swe stanowiska, a także wniosły o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania zawnioskowanych przez nie świadków.

Dopuszczając zawnioskowane przez strony dowody, po przeprowadzeniu rozprawy, w oparciu o zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowe stowarzyszenie działa od kilkadziesiąt lat prowadząc, na podstawie Statutu, działalność, której celem jest organizowanie wędkarstwa, rekreacji, sportu wędkarskiego, użytkowanie wód, działanie na rzecz ochrony przyrody i kształtowanie etyki wędkarskiej, co znajduje potwierdzenie w treści zapisów złożonego do akt wyciągu z Rejestru Stowarzyszeń oraz postanowień Statutu.

Stowarzyszenie działa pod nazwą Polski Związek Wędkarski, której skrót „PZW”, co wynika z zapisów kolejnych wersji Statutu pochodzących z lat 1973, 1977, 1981, 1990, 1992, 1994, 2000, które zostały dołączone do akt sprawy.

Zarówno nazwa stowarzyszenia, jak i określony w Statucie jej skrót były i są używane przez Stowarzyszenie w toku prowadzonej przez nie działalności statutowej, co znajduje potwierdzenie w przedstawionych przez powoda dokumentach i materiałach (vide: Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb, odznaki przyznawane przez Stowarzyszenie, legitymacje odznak, legitymacja członka honorowego Stowarzyszenia, wzór sztandaru, mandat delegata na XXVI Krajowy Zjazd Stowarzyszenia, proporzec Koła Wędkarskiego w Rzeszowie, publikacja „Wędkarstwo Polskie” autorstwa Jerzego Paladino, „Roczniki Naukowe Polskiego Związku Wędkarskiego” - tom 4, 5 z 1991 i 1992 roku, informator o działalności Polskiego Związku Wędkarskiego, publikacje prasowe - „Wiadomości Wędkarskie” - z 1966 r., 1971 i 2006 roku).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w styczniu 1999 r. Pan Jacek Józwiak - będąc członkiem Polskiego Związku Wędkarskiego - przedłożył Zarządowi Stowarzyszenia propozycję stworzenia i prowadzenia serwisu wędkarskiego, wskazując jego główne założenia i korzyści płynące dla Stowarzyszenia, określając jednocześnie koszt stworzenia podwalin takiego serwisu oraz wysokość miesięcznego wynagrodzenia, jakiego oczekiwał (vide opracowanie autorstwa Pana Jacka Józwiaka - „Polski Związek Wędkarski w Internecie”).

W przedłożonym Zarządowi Stowarzyszenia opracowaniu, Pan Jacek Józwiak wskazywał także, że dla realizacji proponowanego przedsięwzięcia koniecznym będzie zarejestrowanie domeny internetowej www.pzw.pl lub www.pzw.org.pl. Powoływał się także na posiadane doświadczenie w organizowaniu tego typu serwisów wskazując, że od ponad roku prowadzi portal o nazwie „Rybie oko”, dla którego zarejestrował domenę „rybie oko.pl”.

Po zapoznaniu się z przedłożoną propozycją, pismem z dnia 3 lutego 1999 r. Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego poinformował Pana Jacka Józwiaka, że wprowadzenie Stowarzyszenia do internetu zostanie dokonane siłami własnymi biura ZG PZW.

W dniu 24 lutego 1999 r. powodowe Stowarzyszenie zarejestrowało na swoją rzecz dwie domeny

zgpzw.pl oraz pzw.org.pl, stwierdzając jednocześnie, że rejestracja trzeciej z planowanych domen - pzw.pl - nie jest możliwa, gdyż w dniu 10 lutego 1999 r. została zarejestrowana przez Pana Jacka Józwiaka. Rejestracji tej domeny na swoją rzecz Pan Jacek Józwiak dokonał złośliwie, gdyż był wściekły na PZW za fatalną gospodarkę na polskich wodach (vide zeznania świadka, kopie wydruków ze strony <http://forum.pzw.pl>)

Jak wynika z wyjaśnień pozwanego, Pan Jacek Józwiak, zbył domenę „pzw.pl” oraz domenę „rybieoko.pl” spółce, za kwotę 1000 złotych.

Domena „pzw.pl” jest, jak wskazuje pozwany, wykorzystywana równolegle z domeną „rybieoko.pl”, jako domena portalu „Rybie oko”, który obecnie jest prowadzony przez pozwaną spółkę.

Sąd zważył co następuje:

Żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie.

Polski Związek Wędkarski jest stowarzyszeniem, którego byt prawny i zasady prowadzenia działalności określają przepisy odnoszące się do takiej formy zrzeszeń.

W chwili obecnej jest to ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (tekst jednolity - Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zmianami) oraz przyjęty przez Związek Statut.

W świetle postanowień art. 17 ust. 1 wskazanej powyżej ustawy Stowarzyszenie, z chwilą wpisania do Krajowego Rejestru Sądowego, uzyskuje osobowość prawną. Wówczas też określona w Statucie nazwa staje się oznaczeniem identyfikującym stowarzyszenie jako osobę prawną, pełniąc analogiczną funkcję, jak nazwisko w odniesieniu do osób fizycznych.

Przepisy Kodeksu cywilnego przewidują ochronę dóbr osobistych między innymi takich jak nazwisko (art. 23 i 24 kc). W świetle art. 42 KC w odniesieniu do osób prawnych, przepisy te stosuje się odpowiednio. Tym samym nazwa Stowarzyszenia jako dobro osobiste tej osoby prawnej podlega ochronie przed bezprawnym jej używaniem.

Z treści obowiązującego Statutu Polskiego Związku Wędkarskiego wynika także, że Stowarzyszenie w ramach swej działalności może prowadzić działalność gospodarczą (§ 7).

Podmioty prowadzące działalność gospodarczą posługują się w obrocie wpisaną do stosownego rejestru firmą (art. 43² § 1 kc). Mogą także posługiwać się skrótem firmy (art. 43⁵ § 4 kc).

Przepisy te, zdaniem Sądu, znajdują odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie, gdyż jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powodowe Stowarzyszenie posługuje się w toku prowadzonej działalności dla swej identyfikacji zarówno pełną nazwą Polski Związek Wędkarski, jak też określonym w Statucie jej skrótem w brzmieniu „PZW”.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, że Pan Jacek Józwiak, który dokonywał rejestracji spornej domeny w dniu, 10 lutego 1999 r. będąc członkiem Polskiego Związku Wędkarskiego miał świadomość, że skrót „PZW” jest skrótem identyfikującym Stowarzyszenie, do którego należał - sam, bowiem takim właśnie skrótem posługiwał się w przedstawionej Zarządowi Stowarzyszenia w styczniu 1999 r. propozycji stworzenia serwisu wędkarskiego.

Przesłuchany w charakterze świadka wyjaśnił, że dokonał rejestracji domeny „pzw.pl” na swoją rzecz, gdyż był zły na władze Stowarzyszenia, że nie wykazują odpowiedniego

zainteresowania stanem wód w Polsce i ich ochroną, a posłużenie się tym skrótem w domenie miało stanowić przejaw działania opozycyjnego w odniesieniu do zasad działania władz Stowarzyszenia. W toku zeznań przyznał także, że ruch Promocji Żywych Wód, do którego odwoływał się pozwany w toku postępowania nie istniał w dacie rejestracji spornej domeny, gdyż próby jego stworzenia były podejmowane (dopiero pod koniec roku, w którym nastąpiła rejestracja domeny „pzw.pl”).

W świetle zeznań świadka, uznać należy, iż w dacie rejestracji przez niego spornej domeny nie tylko nie przysługiwały mu jakiejkolwiek uprawnienia do posługiwania się oznaczeniem „PZW”, czy to traktowanym jako samoistne oznaczenie czy też jako skrót oznaczenia; ale także, iż źródłem ewentualnych uprawnień w tym zakresie nie mógł być skupiony wokół niego ruch Promocji Żywych Wód.

Skoro jak twierdzi pozwany ruch ten był tworzony z inicjatywy właśnie Pana Jacka Józwiaka, to nie można uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego, iż (na przełomie 1998 r. i 1999 r.) Ruch Promocji Żywych Wód miał powstawać, gdyż osoba wskazywana jako jego twórca podaje inną datę tj. końcówkę 1999 r. przyznając jednocześnie, że w dacie rejestracji spornej domeny ruch ten jeszcze nie istniał.

Wskazać przy tym jednocześnie należy, że z obowiązujących w dacie rejestracji spornej domeny, zasad rejestracji domen internetowych przez NASK wynika, że NASK mógł wezwać wnioskodawcę do przedłożenia dokumentów potwierdzających dane zawarte we wniosku lub prawo do nazwy domeny. Brak przedłożenia takich dokumentów skutkowało odmową rejestracji domeny.

Dokonanie wykładni celowościowej powyższego zapisu prowadzi do wniosku, iż służyć on winien eliminowaniu rejestracji domen, które zawierają oznaczenia używane legalnie przez inne podmioty niż osoba dokonująca rejestracji domeny.

Mając na względzie przyznaną przez Pana Jacka Józwiaka okoliczność, iż ruch Przyjaciół Żywych Wód, którego skrótem miało być oznaczenie „pzw” powstał dopiero w końcu 1999 r., uznać należy, iż w dacie rejestracji domeny pzw.pl Pan Jacek Józwiak nie posiadał jakiegokolwiek prawa do skrótu „pzw”.

Oprócz powyższych okoliczności, zdaniem Sądu, należy także wziąć pod uwagę okoliczności, w jakich doszło do zarejestrowania przez Pana Jacka Józwiaka spornej domeny. Jak sam przyznaje dokonał jej rejestracji chcąc zmanifestować swe niezadowolenie z działalności Polskiego Związku Wędkarskiego i sposobu animowania jego działalności przez ówczesne władze Stowarzyszenia, co nastąpiło niezwłocznie po otrzymaniu od władz Stowarzyszenia pisemnej informacji, że przedstawiona przez niego propozycja stworzenia serwisu wędkarskiego nie została przyjęta przez Zarząd związku.

W świetle powyższych okoliczności, zdaniem Sądu, dokonanie rejestracji domeny „pzw.pl” nastąpiło w złej wierze, gdyż Pan Jacek Józwiak będąc członkiem związku nie tylko miał świadomość, że oznaczenie „pzw” to skrót nazwy Stowarzyszenia, do którego należy, ale także że jest on wykorzystywany przez Stowarzyszenie w bieżącej działalności jako oznaczenie je identyfikujące, a zatem winno ono w sposób niezakłócony być przez Stowarzyszenie nadal wykorzystywane.

Zdaniem Sądu brak akceptacji władz Stowarzyszenia, czy sposobu prowadzenia działalności Stowarzyszenia nie stanowi uzasadnienia dla rejestracji na swoją rzecz domeny zawierającej oznaczenie, które jak wynika z przedłożonego materiału dowodowego, zarówno w dacie rejestracji domeny „pzw.pl”, jak i obecnie funkcjonuje jako skrót identyfikujący powoda.

Pan Jacek Józwiak dla wyrażenia swej dezaprobaty dla władz Stowarzyszenia mógł wykorzystać między innymi środki przewidziane w Statucie służące powoływaniu i odwoływaniu władz, podejmowaniu uchwał, etc.

Nie odmawiając tak Panu Jackowi Józwiakowi, jak i pozwanemu prawa do krytyki i możliwości wyrażania swych opinii czy podejmowania działań społecznikowskich, których celem jest troska o ochronę przyrody, czy stan polskich wód, Sąd stoi na stanowisku, że realizacja takich celów nie może następować przy wykorzystaniu skrótów, który postrzegany jest, nie tylko przez członków Stowarzyszenia, jako oznaczenie je identyfikujące.

Świadomość powyższego, w ocenie Sądu, ma zarówno pozwany, jak i Pan Jacek Józwiak. Materiał dowodowy pozwala, bowiem stwierdzić, że zarówno stworzony przez Pana Jacka Józwiaka, a następnie przejęty przez spółkę portal „Rybie Oko”, takim celem właśnie służy.

Możliwość podejmowania szeregu inicjatyw przez miłośników wędkarstwa, bez konieczności ich realizowania w ramach Stowarzyszenia Polski Związek Wędkarski potwierdził także sam pozwany przedstawiając nie tylko materiały obrazujące zakres i sposób funkcjonowania portalu „Rybie Oko”, ale także materiały dotyczące Klubu Wędkujących Internautów.

Klub ten, jak wynika z materiału dowodowego, podejmuje szereg działań i inicjatyw, których celem jest między innymi dbałość o stan polskich wód, przy czym co znamienne, dla ich realizacji nie posługuje się oznaczeniami wykorzystywanymi przez Polski Związek Wędkarski.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu, rejestracja spornej domeny została dokonana w złej wierze.

Fakt jej nabycia przez spółkę nie może ekskulpować wcześniejszych czynności dokonanych w złej wierze, nawet gdyby przyjąć jak wyjaśniał Prezes Zarządu pozwanej spółki słuchany w charakterze strony, że weryfikował legalność nabycia domeny „pzw.pl” po otrzymaniu od Pana Jacka Józwiaka oferty jej sprzedaży.

Ustalenie okoliczności faktycznych związanych z posługiwaniem się przez powodowe Stowarzyszenie skrótem „pzw” jako oznaczeniem je identyfikującym, jak też okoliczności poprzedzających rejestrację spornej domeny, jak też dotyczących jej rejestracji, jak też towarzyszącym jej pobudkom, legły u podstaw rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

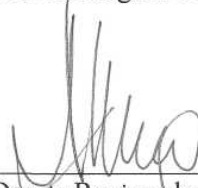
Ustalenia, iż rejestracja spornej domeny nastąpiła w złej wierze były wystarczające dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Nie zachodzi, zatem konieczność szczegółowego, merytorycznego odnoszenia się do pozostałych zarzutów podnoszonych przez stronę powodową.

Nie wdając się, zatem w dalsze wywody w tym zakresie, Sąd nie podziela stanowiska prezentowanego przez pozwanego, iż fakt prowadzenia przez pozwaną spółkę sklepu internetowego czy organizowania aukcji internetowych, nie stanowią wystarczającej podstawy do przypisywania jej działań sprzecznych z etyką internautów. Fakt prowadzenia tego typu działalności nie stanowi, zdaniem Sądu, sam w sobie podstawy do przypisywania zachowań nieetycznych czy

nieuczciwych, i zarzutu. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie zawiera dowodów, w świetle, których możliwym byłoby uznanie, że prowadzona w tym zakresie działalność pozwanej spółki ma nieetyczny charakter.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.
O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do postanowień Regulaminu.



Dorota Rządewska
arbiter Sądu Polubownego
przy Polskiej Izbie Informatyki
i Telekomunikacji